

# JAKÓBA

1

2

3

4

5

## ROZDZIAŁ 1

**J**akób, sługa Boży i Pana Jezusa Chrystusa, dwunastu pokoleniom, które są w rozproszeniu, zdrowia życzy.

<sup>2</sup> Za największą radość miejcie, bracia moi! gdy w rozmaite pokusy wpadacie,

<sup>3</sup> Wiedząc, iż doświadczenie wiary waszej sprawuje cierpliwość;

<sup>4</sup> A cierpliwość niech ma doskonały uczynek, żebyście byli doskonali i zupełni, którym by na niczem nie schodziło.

<sup>5</sup> A jeżeli komu z was schodzi na mądrości, niech prosi u Boga, który ją szczerze wszystkim daje, a nie wymawia; i będzie mu dana.

<sup>6</sup> Ale niech prosi z wiarą, nic nie wątpiąc; albowiem kto wątpi, jest podobny wałowi morskemu, który od wiatru pędzony i miotany bywa.

<sup>7</sup> Bo niechaj nie mniema ten człowiek, aby co miał wziąć od Pana.

<sup>8</sup> Mąż umysłu dwoistego jest niestateczny we wszystkich drogach swoich.

<sup>9</sup> A niech się chlubi brat niskiego stanu w wywyższeniu swoim,

<sup>10</sup> A bogaty w poniżeniu swoim; bo jako kwiat trawy przeminie.

<sup>11</sup> Albowiem jako słońce, kiedy weszło z gorącością, ususzyło trawę, a kwiat jej opadł i zginęła ona śliczność kształtu jego, tak i bogaty w drogach swoich uwiędnie.

<sup>12</sup> Błogosławiony mąż, który znosi pokuszenie; bo gdy będzie doświadczony, weźmie koronę żywota, którą obiecał Pan tym, którzy go miłują.

<sup>13</sup> Żaden, gdy bywa kuszony, niech nie mówi: Od Boga kuszony bywam; bo Bóg nie może kuszony być we złem, a sam nikogo nie kusi.

<sup>14</sup> Ale każdy bywa kuszony, gdy od swoich własnych pożądliwości bywa pociągniony i przynęcony.

<sup>15</sup> Zatem pożądliwość począwszy, rodzi grzech, a grzech będąc wykonany, rodzi śmierć.

<sup>16</sup> Nie błǳcież, bracia moi mili!

<sup>17</sup> Wszelki datek dobry i wszelki dar doskonały z góry jest, zstępujący od Ojca światłości, u którego nie masz odmiany, ani zaćmienia na wstecz się wracającego.

<sup>18</sup> Który, przeto że chciał, porodził nas słowem prawdy ku temu, żebyśmy byli niejakiemi pierwiastkami stworzenia jego.

<sup>19</sup> A tak, bracia moi mili! niech będzie każdy człowiek prędko ku słuchaniu, ale nierychły ku mówieniu i nierychły ku gniewowi.

<sup>20</sup> Bo gniew męża nie sprawuje sprawiedliwości Bożej.

<sup>21</sup> A tak odrzuciwszy wszelakie plugastwo i zbytek złości, z cichością przyjmijcie słowo wszczepione, które może zbawić dusze wasze.

- <sup>22</sup> A bądźcie czynicielami słowa, a nie słuchaczami tylko, oszukiwającymi samych siebie.
- <sup>23</sup> Albowiem jeżeli kto jest słuchaczem słowa a nie czynicielem, ten podobny jest mężowi przypatrującemu się obliczu narodzenia swego we zwierciadle;
- <sup>24</sup> Bo samego siebie obejrzał i odszedł, a wnet zapomniał, jakim był.
- <sup>25</sup> Ale kto by wejrzał w on doskonały zakon wolności i zostawałby w nim, ten nie będąc słuchaczem zapamiętliwym, ale czynicielem uczynku, ten błogosławionym będzie w uczynku swoim.
- <sup>26</sup> Jeżeli kto między wami zda się być nabożnym, nie kielznając języka swego, ale zwodząc serce swe, tego nabożeństwo próżne jest.
- <sup>27</sup> Nabożeństwo czyste i niepokalane u Boga i Ojca to jest: Nawiedzać sieroty i wdowy w ucisku ich i zachować samego siebie niepokalanym od świata.

## ROZDZIAŁ 2

**B**racia moi! nie miejcie z brakowaniem osób wiary Pana naszego Jezusa Chrystusa, który chwalebny jest.

<sup>2</sup> Albowiem gdyby wszedł do zgromadzenia waszego mąż, mając pierścień złoty w szacie świetnej, a wszedłby też i ubogi w podłym odzieniu:

<sup>3</sup> I wejrzelibyście na tego, co ma świetną szatę, a rzeklibyście mu: Ty! siadź sam pocziwie! a ubogiemu byście rzekli: Ty! tam stój, albo siadź tu pod podnóżkiem moim!

<sup>4</sup> Azażście już nie uczynili różności między sobą i nie staliście się sędziami myśli złych?

<sup>5</sup> Słuchajcie, bracia moi mili! azaż Bóg nie obrał ubogich na tym świecie, aby byli bogatymi w wierze i dziedzicami królestwa, które obiecał tym, którzy go miłują?

<sup>6</sup> Aleście wy znieważyli ubogiego. Azaż bogacze gwałtem was nie uciskają i do sądów was nie pociągają?

<sup>7</sup> Azaż oni nie bluźnią onego zacnego imienia, które jest wzywane nad wami?

<sup>8</sup> A jeźliże pełnicie zakon królewski według Pisma: Będiesz miłował bliźniego twego jako samego siebie, dobrze czynicie.

<sup>9</sup> Lecz jeżeli osobami brakujecie, grzech popełniacie i bywacie przekonani od zakonu jako przestępcy.

<sup>10</sup> Albowiem ktobykolwiek zachował wszystek zakon, a w jednym by upadł, stał się winien wszystkich przykazań.

<sup>11</sup> Bo który rzekł: Nie będziesz cudzołożył, ten też rzekł: Nie będziesz zabijał, a jeźlibyś nie cudzołożył, ale byś zabił, stałeś się przestępcą zakonu.

<sup>12</sup> Tak mówcie i tak czyńcie jako ci, którzy według zakonu wolności macie być sądzeni.

<sup>13</sup> Albowiem sąd bez miłosierdzia będzie temu, co nie czynił miłosierdzia; ale miłosierdzie chlubi się przeciwko sądowi.

<sup>14</sup> Cóż pomoże, bracia moi! jeźliby kto rzekł, iż ma wiarę, a uczynków by nie miał? izali go ona wiara może zbawić?

<sup>15</sup> A gdyby brat albo siostra byli nieodziani i schodziłoby im na powszedniej żywności,

<sup>16</sup> I rzekłby im kto z was: Idźcie w pokoju, ugrzejcie się i najedzcie się, a nie dalibyście im potrzeb ciała należących, cóż to pomoże?

<sup>17</sup> Także i wiara, nie mali uczynków, martwa jest sama w sobie.

<sup>18</sup> Ale rzecze kto: Ty masz wiarę, a ja mam uczynki; ukaż mi wiarę twoją bez uczynków twoich, a ja tobie ukażę wiarę moją z uczynków moich.

- <sup>19</sup> Ty wierzysz, iż jeden jest Bóg, dobrze czynisz; i dyjabli temu wierzą, wszakże drżą,
- <sup>20</sup> Ale chceszli wiedzieć, o człowiecze marny! iż wiara bez uczynków martwa jest?
- <sup>21</sup> Abraham, ojciec nasz, izali nie z uczynków usprawiedliwiony jest, gdy ofiarował Izaaka, syna swego, na ołtarzu?
- <sup>22</sup> Widzisz, iż wiara spólnie robiła z uczynkami jego, a z uczynków wiara doskonała się stała.
- <sup>23</sup> A tak wypełniło się Pismo, które mówi: I uwierzył Abraham Bogu, i przyczytano mu to ku sprawiedliwości, i przyjacielem Bożym nazwany jest.
- <sup>24</sup> A widzicież, iż z uczynków usprawiedliwiony bywa człowiek, a nie z wiary tylko.
- <sup>25</sup> Także też i Rachab, wszetecznicą, izali nie z uczynków jest usprawiedliwiona, gdy przyjęła onych posłów i inszą drogą wypuściła?
- <sup>26</sup> Albowiem jako ciało bez duszy jest martwe, tak i wiara bez uczynków martwa jest.

## ROZDZIAŁ 3

**N**iechaj was niewiele będzie nauczycielami, bracia moi! wiedząc, że cięższy sąd odniesiemy.

- <sup>2</sup> Albowiem w wielu upadamy wszyscy; jeżeli kto nie upada w słowie, ten jest doskonałym mężem, który też może na wodzy trzymać i wszystko ciało.
- <sup>3</sup> Oto koniom wędzidła w gęby wprawujemy, aby nam powolne były i wszystkim ciałem ich kierujemy.
- <sup>4</sup> Oto i okręty, choć tak wielkie są i tęgiemi wiatrami pędzone bywają, wszak i najmniejszym sterem bywają kierowane, gdziekolwiek jest wola sternikowa;
- <sup>5</sup> Tak i język mały jest członek, wszakże bardzo się wynosi. Oto maluczki ogień, jako wielki las zapala!
- <sup>6</sup> I język jest ogień i świat niesprawiedliwości; takci jest postanowiony język między członkami naszemi, który szpeci wszystko ciało i zapala koło urodzenia naszego, i bywa zapalony od ognia piekielnego.
- <sup>7</sup> Albowiem wszelkie przyrodzenie i dzikich zwierząt, i ptaków, i gadzin, i morskich potworów bywa okrócone i jest okrócone od ludzi;
- <sup>8</sup> Ale języka żaden z ludzi okrócić nie może, który jest nieokrócone złe i pełne jadu śmiertelnego.
- <sup>9</sup> Przez niego błogosławimy Boga i Ojca, i przez niego przeklinamy ludzi, którzy na podobieństwo Boże stworzeni są;
- <sup>10</sup> Z jednychże ust wychodzi błogosławieństwo i przeklęstwo. Nie tak ma być, bracia moi!
- <sup>11</sup> Izali zdroj z jednego źródła wypuszcza i słodką, i gorzką wodę?
- <sup>12</sup> Izali może, bracia moi! figowe drzewo przynosić oliwki, albo winna macica figi? Tak żaden zdroj słonej i słodkiej wody oraz nie wydaje.
- <sup>13</sup> Jeżeli kto jest mądry i umiejętny między wami? niech pokaże dobrem obcowaniem uczynki swoje w mądrej cichości.
- <sup>14</sup> Ale jeżeli macie gorzką zawiść i zajątrzenie w sercu waszem, nie chlubcież się, ani kłamcie przeciwko prawdzie.
- <sup>15</sup> Nie jesteście ta mądrość z góry zstępująca, ale ziemską, bydłęcą, dyjabelską.
- <sup>16</sup> Bo gdzie jest zawiść i zajątrzenie, tam i rozterki, i wszelka zła sprawa.

<sup>17</sup> Ale mądrość, która jest z góry, najprzódci jest czysta, potem spokojna, mierna, powolna, pełna miłosierdzia i owoców dobrych, nieposadzająca, i nieobłudna.

<sup>18</sup> Ale owoc sprawiedliwości w pokoju bywa siany tym, którzy pokój czynią.

## ROZDZIAŁ 4

**S**kądże są walki i zwady między wami? Izali nie stąd, to jest z lubości waszych, które walczą w członkach waszych?

<sup>2</sup> Pożądacie, a nie macie, zajrzycie i zawidzicie, a nie możecie dostać; wadzicie się i walczyście, wszakże nie otrzymujecie, przeto iż nie prosicie.

<sup>3</sup> Proście, a nie bierzecie, przeto iż źle prosicie, abyście to na rozkosze wasze obracali.

<sup>4</sup> Cudzołożnicy i cudzołożnice! nie wiecież, iż przyjaźń świata jest nieprzyjaźnią Bożą? Przetoż, ktobykolwiek chciał być przyjacielem tego świata, staje się nieprzyjacielem Bożym.

<sup>5</sup> Albo mniemacie, iż próżno Pismo mówi: Izali ku zazdrości pożąda duch, który w nas mieszka?

<sup>6</sup> Owszem, hojniejszą daje łaskę; bo mówi: Bóg się pysznym sprzeciwia, ale pokornym łaskę daje.

<sup>7</sup> Poddajcież się tedy Bogu, a dajcie odpór dyjabłu, a uciecze od was.

<sup>8</sup> Przybliżcie się ku Bogu, a przybliży się ku wam. Ochędóźcie ręce grzesznicy i oczyście serca, którzyście umysłu dwoistego,

<sup>9</sup> Bądźcie utrapieni i żałujcie, i płaczcie; śmiech wasz niech się obróci w żalność, a radość w smutek.

<sup>10</sup> Uniżajcie się przed obliczem Pańskim, a wywyższy was.

<sup>11</sup> Nie obmawiajcie jedni drugich, bracia! Kto obmawia brata i potępia brata swego, obmawia zakon i potępia zakon; a jeżeli potępisz zakon, nie jesteś czynicielem zakonu, ale sędzią.

<sup>12</sup> Jeden jest zakonodawca, który może zbawić i zatracić. Ale ty ktoś jest, co potępiasz drugiego?

<sup>13</sup> Nuż teraz wy, co mówicie: Dziś albo jutro pójdziemy do tego miasta i zamieszkamy tam przez jeden rok, a będziemy kupczyć i zysk sobie przywiedziemy;

<sup>14</sup> (Którzy nie wiecie, co jutro będzie; bo cóż jest żywot wasz? Para zaiste jest, która się na mały czas pokazuje, a potem niszcze.)

<sup>15</sup> Zamiast tego, co byście mieli mówić: Będzieli Pan chciał, a będziemyli żywi, uczynimy to albo owo.

<sup>16</sup> Ale teraz chlubicie się w pysze waszej; wszelka chluba takowa zła jest.

<sup>17</sup> Przetoż, kto umie dobrze czynić, a nie czyni, grzech ma.

## ROZDZIAŁ 5

**N**uż teraz, bogacze! płaczcie, narzekając nad nędzami waszemi, które przyjdą.

<sup>2</sup> Bogactwo wasze zgniło, a szaty wasze mole zgryzły.

<sup>3</sup> Złoto wasze i srebro wasze pordzewiało, a rdza ich będzie na świadectwo przeciwko wam i pożre ciała wasze jako ogień; zgromadziliście skarb na ostatnie dni.

<sup>4</sup> Oto, zapłata robotników, którzy żęli krainy wasze, od was zatrzymana woła, a wołania

żeńców weszły do uszów Pana zastępów.

<sup>5</sup> Żyliście w rozkoszach na ziemi i bujaliście; wytuczylście serca wasze jako na dzień zabijania ofiar.

<sup>6</sup> Potępiliście, zamordowaliście sprawiedliwego, a nie sprzeciwia się wam.

<sup>7</sup> Przetoż, bracia! bądźcie cierpliwymi aż do przyjścia Pańskiego. Oto, oracz oczekuje drogiego pożytku ziemi, cierpliwie go oczekując, ażby otrzymał deszcz ranny i wieczorny.

<sup>8</sup> Bądźcież i wy cierpliwymi, a utwierdzajcie serca wasze; albowiem się przybliża przyjście Pańskie.

<sup>9</sup> Nie wzdychajcie jedni przeciwko drugim, bracia! abyście nie byli osądzeni. Oto, sędzia już przede drzwiami stoi.

<sup>10</sup> Bierzcie za przykład, bracia moi! utrapienia i cierpliwości proroków, którzy mówili w imieniu Pańskim.

<sup>11</sup> Oto za błogosławionych mamy tych, którzy cierpieli. O cierpliwości Ijobowej słyszeliście i koniec Pański widzieliście, iż wielce miłosierny jest Pan i litościwy.

<sup>12</sup> A przed wszystkimi rzeczami, bracia moi! nie przysięgajcie ani przez niebo, ani przez ziemię, ani żadną inszą przysięgą; ale niech będzie mowa wasza: Tak, tak; i Nie, nie; abyście w obłudę nie wpadli.

<sup>13</sup> Jest kto utrapiony między wami, niechże się modli; jest kto dobrej myśli, niechajże śpiewa.

<sup>14</sup> Choruje kto między wami, niechże zawoła starszych zborowych, a niech się modlą za nim, pomazując go olejkim w imieniu Pańskim;

<sup>15</sup> A modlitwa wiary uzdrowi chorego i podniesie go Pan; a jeźliby się grzechu dopuścił, będzie mu odpuszczone.

<sup>16</sup> Wyznawajcie jedni przed drugimi upadki, a módlcie się za drugimi; abyście byli uzdrowieni. Wiele może uprzejma modlitwa sprawiedliwego.

<sup>17</sup> Eliasz był człowiek tymże biedom poddany jako i my, a modlitwą modlił się, żeby deszcz nie padał; i nie padał deszcz na ziemię trzy lata i sześć miesięcy,

<sup>18</sup> I zaś się modlił, a wydało niebo deszcz i ziemia zrodziła owoce swoje.

<sup>19</sup> Bracia! jeźliby się kto z was obłądził od prawdy, a nawróciłby go kto,

<sup>20</sup> Niechże wie, że kto by odwrócił grzesznika od błędnej drogi jego, zachowa duszę od śmierci i zakryje mnóstwo grzechów.

For other languages please go to [www.wordproject.org](http://www.wordproject.org)